



START

W konińskim muzeum questów mamy kilka, na przejście wszystkich nie starczy godzinka. Jeden o kopalni, inny o wiejskiej prozie życia, ten o dawnym dworze mamy do odkrycia.

Zapraszam Cię zatem do dworu ziemiańskiego, gdzie żyli nasi przodkowie z wieku XIX. To tylko przykład, typowy obraz życia, wiele informacji jest tu do zdobycia.

W takim jak ten domu mieszkali kiedyś ziemianie, warunkiem dobrobytu było ziemi posiadanie. Jeśli dobrze się gospodarzyli, zanadto nie hulali, całkiem dostatnio w swych dworach mieszkali.

Gdy jednak hulanki, zabawy, długi karciane brały górę nad rozsądkiem, zmieniało się posiadanie. Fortuny upadały, w ich miejsce inne się rodziły, nowe wyrastały, stare w długach tkwiły.

Polscy ziemianie pamięć o przodkach pielęgowali, w narodowowyzwoleńczym duchu swe dzieci chowali. To ich synowie do powstań zbrojnie stawiali, i młodą krew solidarnie za Ojczyznę przelewali.

Dworek z Gosławic nie oparł się czasowi, rozpadł się ze starości, nikt go nie odnowił. Ten, który widzisz to dwór z Ruskowa skopiowany, stoi dziś jak nowy, na biało malowany.

Czerwona dachówka, zielone okna światło wpuszczają, drewniane belki na piętrze w kratkę się układają. Oryginalny był większy, ten na ekspozycję się nadaje, poznamy w jego wnętrzu dawne ziemian obyczaje.

Podejdź do wejścia, na drzwiach kołatka stuk, niech wejdzie do środka ten, kto wrażeń szuka.

Przy drzwiach tabliczka, zanotuj nazwisko właścicieli, zobaczysz dworek, jakby tu za chwilę wrócić mieli.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

16 8

Ekspozycja przedstawia przykładowy dwór polski, gdzie mieszkańcy przeżywali radości i troski w dziewiętnastym wieku. Później wiele się zmieniło, wiele wynalazków ludziom życie ułatwiło.

Z sieni w prawo, gdzie łóże do spania zaścielone, okazałym baldachimem zostało ozdobione. Obok klęcznik z obrazem Najświętszej Panienki, kultem otoczony, nie musiał być wielki.

Dwór był niedograny, zimno było po prostu, 12 stopni zimą – powiem prosto z mostu! Rzadko gorąca kąpiel, była tylko marzeniem, ciepłe łóżko przyjmowano z ulgi westchnieniem.

Spójrz, leży na nim naczynie metalowe, do ogrzania pościeli po prostu nieodzowne. Niektóre wodą napełniano, inne gorącymi węglami, oddawały swoje ciepło pod grubymi pierzynami.

Obok łóżka stoi fotel, eksponat to rzadki, korzystali z niego panowie, panny i mężatki.

Zaraz obok pomieszczenie to

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

26

złożona tu odzież jest do podróży gotowa.

Dalej jest gabinet, kancelaria zwany, przez pana domu do pracy zajmowany.



Biurko nieco osobliwe, sekretne ma szufladki, policz je i wynik słownie zapisz w kratki.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

A

słownie:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

24 25



Nieco dalej jadalnia, dominuje w niej

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

7 2

w tym kolorze również piec kaflowy jest ozdobiony. Przy stole rodzina i goście biesiadowali, według porządku i rangi przy stole zasiadali.

Od czoła ojciec rodziny lub nestor rodu, tego miejsca nie było można odstąpić nikomu. Z tej strony biały obrus i piękne zastawy, tu podawane były wykwintne potrawy.

Z drugiej strony stołu, gdzie szare płótno było, mniej znaczące towarzystwo się gromadziło. Stąd „na szarym końcu” powstało powiedzenie, gdzie według porządku i rangi każdy ma siedzenie.

Na stoliku nieco w głębi dziadek do orzechów, w kształcie zwierza – jego forma skłania do śmiechu.

Ma kształt

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

20 14

Wędrując przez dworek obserwuj lampy naftowe, choć ponad wiek mają, wyglądają jak nowe.

Kolejne pomieszczenie to dopiero gratka, czeka Cię tutaj niejedna zagadka. Jego nazwę odszukaj na tabliczce przy wejściu, zapisz w kratki i rozejrzyj się po tym miejscu.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

5 10 22

To nie nazwa mebla, ale pomieszczenie, gdzie do podania na stół szykowano jedzenie. To nie była kuchnia! Jej zapachów nie lubili, gotowe potrawy z oficyny tutaj przynosili.

W szafach były sztuce, bielizna stołowa, cenne produkty gospodyni przechować tu zdoła: nalewki, cukierki, konfitury, powidła i soki, marynaty i wódki w karafkach wysokich.

Na jednej z szaf dwie daty umieszczono, na drzwiczkach i słupku je wyrzeźbiono. Obie daty jedna cyfra różni, choć lat to krocie.

Wybierz mniejszą do szyfru! I już po robocie!

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

B

W kącie w szafie stoi urządzenie

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

1

na takie mógł sobie pozwolić ktoś bardzo bogaty. Jeśli zagadka przysporzyła Ci trochę trudności, podpowiem, że to samowar, lubiany przez gości.

Na parterze to wszystko, teraz w górę schodami, zaraz na początku zajmiemy się obrazami. Obok okna, w złotej ramie scena z polowania, jaka pora roku z dzieła tego się wyłania?

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

3

Teraz do pokoju ze schodów skręć w prawo, tu o konińskiej pisarce zajmę Cię zabawą.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

6

17

15

Pisała powieści dla młodzieży i dzieci, jedna z nich o Guciu, co jak mucha leci.

Zaczarowany Gucio robił na dzieciach wrażenie, po latach sam Miłosz wspominał go z westchnieniem. Sporo pamiątek po niej tutaj zgromadzono, stolik, biurko, obrazy w ramy oprawiono.

Wśród nich nekrolog – wymienia jej zasługi, a że jest ich wiele, jest on całkiem długi. Wśród uroczystości 4 stycznia odbyło się

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

13

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

11

bardzo uroczyste, do innych niepodobne.

Wisi tutaj też portret miejscowego malarza, który miał talent, jaki rzadko się zdarza. Dorównywał Wyspiańskiemu i Mehofferowi, niejedna jego praca kościoły tu zdobi.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

27

18

9

Przejdź przez sień na wprost, do pokoju gościnnego, w piękne przedmioty wyposażonego. Osobne lokum dla gości pojawiło się ledwie sto lat temu, wcześniej siano na podłogach ścielono każdemu.

Goście zjeżdżali ze służbą i wyposażeniem, kilkadziesiąt osób było normą, a nie wydarzeniem. Własne materace, poduszki, nocniki, pościelenie, przywozili często goście, a to wszystko służba ściela.

Tu w pokoju gościnnym miło by się spało, gdyby coś w kącie bez przerwy nie tykało. Prawdziwy staruszek, intarsją jest zdobiony, zapis z datą powstania jest u dołu umieszczony.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

C



Tu listy pisała (telefonów nie było niestety)
tak się komunikowali mężczyźni i kobiety (!)
Czas wolny spędzała haftując misterne wzory,
niektóre się zachowały w muzeach do tej pory.

Gdy zimno się zrobiło i chłodem powiało,
wtedy „farelki” z ochotą w dworze używano.
Przecież prądu nie było! Dobrze mówisz, masz rację!
Specjalnym piecykiem zapewniano ciepła cyrkulację.

A number line with 6 empty boxes. The number 19 is written below the 4th box, and the number 21 is written below the 5th box.

1 2 3 4 5 6

7 8 9 10 11 12 13

14 15 16 17 18

19 20 21 22 23 24 25 26 27



**Wielkopolskie
Questy®**